

Dublin. Du. 21 III 1945.

Wspaniały Panie Majorze!

Poniżej doświadcza do mojej wiadomości, że nasłuchiwanie wielko-
rych osób z Centrali, między innymi i p. Majora - do mojej osoby
jest w najwyższym stopniu niebezpieczne, zwracam się do Pana
Majora, - jako do człowieka prawdy - z prośbą o konstatowanie sprawy.
Wytkomacząc się ewentualnie pragnę tylko przed Panem, powiem
jest Pan jedyną osobą w naszym Kolegium, na którego opinię
i zdanie mi zależy i którego cenię bardzo wysoko.

Zasnuwam, że w tym wypadku nie powinniśmy się obawiać straty
posady, bo jakkolwiek biedna, ale uczciwa, i zdrowa i zdolna do pracy.
Dlatego posady szukać nie będę.

Proszę mi wybaczyć, że oszczędzam się swoję sprawę i osobę zajmo-
wio Panu Majorowi drogocenny czas, ale bardzo usilnie proszę listu
mojego nie ignorować i Taskanie mi odpisać. To są sprawy najważ-
niejsze, że uczciwie i serdecznie za wszystkie ewentualne zarzuty
odpowiedź. Oczekuję zatem z wielką niecierpliwością odpowiedzi i pozostaję

z należytym szacunkiem

Maria Mlewska

P.S. List proszę skierować
do delegatury w Dublinie na
mój adres. M.

